

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny**

**w składzie następującym:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Artur Kowalewski</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Agnieszka Bednarek-Moraś</b> <b>SA Zbigniew Ciechanowicz (spr.)</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>St. sekr. sąd. Beata Węgrowska-Płaza</b>

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2019 r. na rozprawie w Szczecinie

**sprawy z powództwa M. Ś.**

**przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji powoda**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie**

**z dnia 28 marca 2019 r. sygn. akt I C 486/17**

**I. oddała apelację,**

**II. zasądza od powoda M. Ś. na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**SSA Agnieszka Bednarek-Moraś SSA Artur Kowalewski SSA Zbigniew Ciechanowicz**

**Uzasadnienie wyroku z dnia 25 października 2019 r.:**

**Powód M. Ś.** wskazując na treść art. 415 w związku z art. 361 k.c. domagał się zasądzenia od pozwanej (...) spółki z o.o w W. kwoty 379.414,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 lipca 2016 r., tytułem szkody jaką poniósł na wskutek działań pozwanej spółki polegających na wybudowaniu wiatraku (...) na nieruchomości bezpośrednio sąsiadującej z nieruchomością powoda tj. na działce nr (...) w obrębie B. gmina D.. W wyniku działań pozwanego miało dojść do obniżenia wartości nieruchomości stanowiącej własność powoda a stanowiących działki niezabudowane nr (...), również położonych w obrębie B.. Zdaniem powoda posadowienie wiatraka nastąpiło z naruszeniem obowiązujących przepisów prawa administracyjnego, gdyż podstawą realizacji inwestycji była decyzja –

zatwierdzenie projektu budowlanego i pozwolenia na budowę Starosty (...) z dnia 17 listopada 2014r. ( nr (...)), zaś jedną z przesłanek wydania tej decyzji była decyzja Wójta Gminy D. z dnia 30 maja 2014 r. ustalająca środowiskowe uwarunkowania realizacji inwestycji tzw. decyzja środowiskowa. Powód zaskarżył powyższą decyzję środowiskową na drodze postępowania administracyjnego w wyniku czego SKO w K. uchyliła decyzję środowiskową Wójta Gminy D. i przekazała sprawę do ponownego rozpoznania. Na dzień wniesienia pozwu nie istniała decyzja środowiskowa a mimo to pozwana spółka wybudowała elektrownię wiatrową, mimo że jako profesjonalny podmiot winna mieć świadomość skutków realizacji takiej inwestycji przy braku decyzji środowiskowej.

**Pozwana (...) spółka z o.o w W.** wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania, wskazując m.in. że budowa elektrowni wiatrowej (...) nastąpiła na podstawie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę nr (...) z dnia 17 listopada 2014r., która mimo wielu postępowań odwoławczych nie została uchylona.

W piśmie procesowym z dnia 6 kwietnia 2018r. (k. 254) powód wniósł o zawieszenie postępowania z uwagi na toczące się postępowanie administracyjne przed Głównym Urzędem Nadzoru Budowlanego ((...)) w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji Wojewody (...) z dnia 22 stycznia 2015r. ( (...)) z uwagi na jego prejudycjalność w odniesieniu do niniejszej sprawy. Z chwilą bowiem stwierdzenia nieważności zaskarżonej decyzji dokonana przez pozwaną spółkę inwestycja zostanie uznana za nielegalną.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2019 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił powództwo (pkt 1) i zasądził od powoda M. Ś. na rzecz pozwanego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 10.817,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Powyższe rozstrzygnięcie oparto m.in. o następujące ustalenia:

Powód M. Ś. jest właścicielem nieruchomości-działek niezabudowanych nr (...) położonych w obrębie B., Gmina D..

Pozwana (...) spółka z o.o w W. na działce nr (...) położonej w O. B., Gmina D. wybudowała elektrownię wiatrową nr (...), która jest częścią Farmy Wiatrowej W.. Działka nr (...) sąsiaduje bezpośrednio z działką nr (...) stanowiącą własność powoda M. Ś. a także poprzez drogę również z działkami nr (...) stanowiącymi własność powoda.

Realizacja inwestycji polegającej na posadowieniu wiatraka (...) nastąpiła na podstawie decyzji – zatwierdzeniu projektu budowlanego i pozwolenia na budowę Starosty (...) z dnia 17 listopada 2014r. ( nr (...)). Od tej decyzji odwołał się powód lecz decyzją Wojewody (...) z dnia 17 grudnia 2014r. postępowanie odwoławcze zostało umorzone wobec przyjęcia, iż powód nie był osobą uprawnioną do złożenia odwołania. W dniu 26 stycznia 2015r. powód złożył od tej decyzji odwołanie, które postanowieniem z dnia 29 maja 2015r. zostało odrzucone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w S..

Na skutek odwołania od decyzji zatwierdzającej projekt budowlany i udzielającej pozwolenia na budowę innych osób Wojewoda (...) wydał w dniu 22 stycznia 2015r. ( (...)) decyzję, w której orzekł o utrzymaniu w mocy decyzji organu pierwszej instancji.

Jedną z przesłanek wydania tej decyzji była decyzja Wójta Gminy D. z dnia 30 maja 2014r. ustalająca środowiskowe uwarunkowania realizacji inwestycji tzw. decyzja środowiskowa.

Powyższa decyzja została zaskarżona przez G. W. i Stowarzyszenia na Rzecz (...) do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K., które decyzją z dnia 22 sierpnia 2014r. utrzymało w mocy zaskarżoną decyzję. Na skutek zaskarżenia tej decyzji Wojewódzki Sąd Administracyjny w S. wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015r. (sygn. Akt II SA 1029/14) uchylił decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. z dnia 22 sierpnia 2014r. i poprzedzając ją decyzję środowiskową Wójta Gminy D. z dnia 30 maja 2014r.. a Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 18 maja 2016r. ( II OSK 1912/2015) oddalił skargę kasacyjną pozwanej spółki od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w S. z dnia 23 kwietnia 2015r. .

W dniu 12 czerwca 2017r. Wójt Gminy D. wydał nową decyzję środowiskową (...), lecz na skutek odwołań Samorządowe Kolegium Odwoławcze w K. decyzją z dnia 5 września 2017r. (...) uchyliło powyższą decyzję i przekazało sprawę do ponownego rozpoznania. Na skutek odwołania Wojewódzki Sąd Administracyjny w S. wyrokiem z dnia 7 grudnia 2017r. ( w sprawie II SA/Sz 1279/17) uchylił decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. z dnia 5 września 2017r. i przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Samorządowe Kolegium Odwoławcze w K. decyzją z dnia 18 kwietnia 2018r. ( ...) utrzymało w mocy decyzję Wójta Gminy D. z dnia 12 czerwca 2017r., która z dniem 18 kwietnia 2018r. stała się ostateczna. Od tej decyzji odwołał się powód M. Ś. i sprawa zawisła przez Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w S. pod sygn. Akt II SA Sz/647/18.

W międzyczasie z uwagi na uchylenie decyzji środowiskowej ponownie była badana kwestia prawidłowości wydanej decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i pozwolenia na budowę Starosty (...) z dnia 17 listopada 2014r. ( nr (...)) przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego ( w sprawie (...)) , który decyzjami z dnia 2.10.2017r. i 30.11.2017r. odmówił stwierdzenia nieważności powyższej decyzji. Jednakże wyrokiem z dnia 31 października 2018r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. w sprawie VII SA/Ws 334/18 uchylił decyzję Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego z dnia 30 listopada 2017r.

Powód wystąpił również ze skargą o wznowienie postępowania dotyczącego decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i pozwolenia na budowę Starosty (...) z dnia 17 listopada 2014r. i postępowanie w tej sprawie toczy się aktualnie przed Starostwem Powiatowym w D..

Na zlecenie powoda rzeczoznawca majątkowy J. Z. w dniu 31 maja 2016r. sporządziła operat szacunkowy działek (...) o łącznej powierzchni 3,3050 ha, dla których w Sądzie Rejonowym w Koszalinie prowadzona jest księga wieczysta (...), w którym stwierdziła, że wartość działek bez uwzględnienia sąsiedztwa elektrowni wiatrowej wynosi łącznie 786.259,00 złotych natomiast przy uwzględnieniu sąsiedztwa w postaci elektrowni wiatrowej wartość tych działek wynosi łącznie 406.845,00 złotych.

Pismem z dnia 28 czerwca 2016r. powód reprezentowany przez pełnomocnika adwokat I. Z. wezwał pozwaną spółkę do zapłaty kwoty 379.414,00 złotych w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania tytułem odszkodowania w związku ze zmniejszeniem się wartości jego nieruchomości na skutek wybudowania w sąsiedztwie elektrowni wiatrowej (...). W odpowiedzi na wezwanie pozwana spółka odmówiła zapłaty żądanej kwoty.

Inwestycja w postaci budowy elektrowni wiatrowej (...) została faktycznie wybudowana w okresie od 18.07.2015r. do 31.08.2015r.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji powództwo wywodzone z treści art. 415 k.c. uznał za nieuzasadnione. Sąd ten wskazał, że zasadniczą przesłanką odpowiedzialności w świetle art. 415 k.c., który to przepis powód wskazał jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanej spółki jest wina sprawcy i to na powódzie dochodzącym odszkodowania spoczywał ciężar przytoczenia (art. 232 k.p.c.) i udowodnienia (art. 6 k.c.) faktów świadczących o zawinionym zachowaniu pozwanej spółki, które skutkowało doznaniem szkody przez powoda. Następnie dodano, że bezprawność czynu oznacza jego sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Zakresem tego pojęcia nie są więc objęte tylko naruszenia wyrażonych w przepisach zakazów lub nakazów adresowanych do ogółu ale ponadto także naruszenie zasad współżycia społecznego. Z kolei winę można natomiast przypisać sprawcy czynu bezprawnego w sytuacji, w której istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego (co określa się jako zarzucalność czynu - por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2008 r. II CSK 4/08, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2003 r. IV CK 32/02) . Również Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 6 lica 2018r. ( sygn, akt I ACa 164/18, LEX 2549913 ) podkreślił, iż przepis art. 415 k.c., dla przypisania odpowiedzialności deliktowej, wymaga nie tylko ustalenia bezprawności zachowania sprawcy, lecz także jego winy. Należy podzielić tzw. normatywną koncepcję winy, uznającą winę za ujemną ocenę zachowania podmiotu, umożliwiającą postawienie mu zarzutu podjęcia niewłaściwej decyzji w danej sytuacji. Przypisanie winy polega więc na zbadaniu sfery przeżyć podmiotu i stwierdzeniu, że można mu postawić zarzut podjęcia w danej sytuacji

niewłaściwej decyzji, ponieważ dopuścił się zachowania bezprawnego, umyślnie lub wskutek niedbalstwa, chociaż mógł zachować się inaczej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd I instancji stwierdził, iż powód upatrywał winy pozwanej w działaniu polegającym na wybudowaniu elektrowni wiatrowej (...) z naruszeniem obowiązujących przepisów prawa administracyjnego gdyż podstawą realizacji inwestycji była decyzja – zatwierdzenie projektu budowlanego i pozwolenia na budowę Starosty (...) z dnia 17 listopada 2014r. ( nr (...)), zaś jedną z przesłanek wydania tej decyzji była decyzja Wójta Gminy D. z dnia 30 maja 2014r. ustalająca środowiskowe uwarunkowania realizacji inwestycji. Powód podniósł, iż pozwana spółka z uwagi na trwające postępowania administracyjne powinna wstrzymać się z realizacją inwestycji albowiem w wyniku uchylecia decyzji środowiskowej Wójta Gminy D. z dnia 17 listopada 2014r., która jest podstawą pozwolenia na budowę, decyzja o pozwoleniu na budowę i zatwierdzeniu projektu budowlanego zostanie uchylona.

Zdaniem Sądu w toku postępowania powód nie wykazał tego, że wybudowanie przez pozwaną spółkę elektrowni wiatrowej (...), na działce sąsiadującej z nieruchomościami powoda stanowi czyn bezprawny i zawiniony, a analiza zaoferowanego przez strony materiału dowodowego świadczy o tym, iż pozwana spółka realizując w okresie od 18.07.2015r. do 31.08.2015r. inwestycję w postaci budowy elektrowni wiatrowej (...) nie działała w sposób bezprawny i zawiniony.

Podstawą wybudowania wiatraku (...) była decyzja w sprawie o zatwierdzenie projektu budowlanego i wydania pozwolenia na budowę Starosty (...) z dnia 17 listopada 2014r. nr (...), która była decyzją ostateczną. Jak stanowi bowiem art. 16 § 1 k.p.a. ostateczne są decyzje, od których w administracyjnym toku instancji nie przysługuje odwołanie ani wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy. Uchylenie lub zmiana takich decyzji, stwierdzenie ich nieważności oraz wznowienie postępowania może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych w kodeksie lub ustawach szczególnych .

Z treści powyższego przepisu wynika, iż decyzja organu I instancji staje się ostateczna jeżeli żadna ze stron nie złożyła odwołania. Natomiast w przypadku odwołania dopiero decyzja wydana przez organ II instancji staje się ostateczna z chwilą jej wydania. Natomiast samo wniesienie skargi do sądu administracyjnego nie powoduje utraty cechy ostateczności przez decyzję gdyż ostateczność decyzji oznacza to, że decyzja taka nie może zostać zakwestionowana za pomocą zwykłych środków zaskarżenia. Zmiana, uchylenie lub stwierdzenie nieważności decyzji ostatecznej jest dopuszczalne, ale może nastąpić wyłącznie w jednym z trybów nadzwyczajnych lub w wyniku wniesienia skargi do sądu administracyjnego .

W rozpatrywanej sprawie w dniu 17 listopada 2014r. Starostwa (...) wydał decyzję o zatwierdzeniu projektu budowlanego i pozwolenia na budowę nr (...). Ponieważ od tej decyzji odwołał się tak powód jak i inne osoby niezadowolone z jej treści, stąd nie korzystała ona z przymiotu decyzji ostatecznej. Jednakże w dniu 17 grudnia 2014r. Wojewoda (...) umorzył postępowanie odwoławcze wobec przyjęcia, iż powód nie był osobą uprawnioną do złożenia odwołania a kolejne odwołanie powoda od tej decyzji zostało postanowieniem z dnia 29 maja 2015r. odrzucone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w S.. Natomiast po rozpoznaniu odwołania innych osób od tej decyzji Wojewoda (...) wydał w dniu 22 stycznia 2015r. ( (...)) decyzję, w której orzekł o utrzymaniu w mocy decyzji organu pierwszej instancji. Z chwilą zatem wydania w dniu 17 grudnia 2014r. przez Wojewodę postanowienia o umorzeniu postępowania zainicjowanego przez powoda oraz decyzji z 22 stycznia 2015r. utrzymującej w mocy decyzję z dnia 17 listopada 2014r. Starosty (...) o zatwierdzeniu projektu budowlanego i pozwolenia na budowę nr (...) -stała się ona ostateczna, przy czym wobec powoda z dniem 17 grudnia 2014r., a wobec pozostałych osób z dniem 22 stycznia 2015r.

Rozpoczynając zatem budowę elektrowni wiatrowej (...) w dniu 18.07.2015r. pozwana spółka nie działała bezprawnie, gdyż posiadała wówczas decyzję ostateczną, zezwalającą na rozpoczęcie prac budowlanych zgodnie z pozwoleniem na budowę. Trudno też przyjąć, aby w momencie rozpoczęcia budowy elektrowni wiatrowej (...) pozwana spółka działała w sposób zawiniony, gdyż w orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że decyzja ostateczna jest prawidłowa stąd pozwana spółka miała pełne prawo zakładać, iż wykonuje inwestycję zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Decyzje ostateczne korzystają bowiem z domniemania prawidłowości, są wykonalne i trwałe a osoba, która na mocy takiej decyzji nabyła pewne uprawnienia ma podstawy do tego by z nich skorzystać. Również fakt zainicjowania przez powoda wznowienia postępowania dotyczącego decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i pozwolenia na budowę Starosty (...) z dnia 17 listopada 2014r. skargą z dnia 5 października 2017r. i prowadzenia tego postępowania nadal przed Starostwem Powiatowym w D., ale również ponowne badanie przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego ( w sprawie (...)) oraz Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. w sprawie VII SA/Ws 334/18, wydanej decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i pozwolenia na budowę Starosty (...) z dnia 17 listopada 2014r. z uwagi na uchylenie decyzji środowiskowej , na podstawie wniosku z dnia 8 września 2016r. o stwierdzenie nieważności tej decyzji, nie świadczy o zawinionym działaniu pozwanej spółki.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż obydwie postępowania administracyjne zostały zainicjowane przez powoda już po wybudowaniu elektrowni wiatrowej. Jak wynika bowiem z dziennika budowy elektrownia wiatrowa (...) została wybudowana w okresie od 18.07.2015r. do 31.08.2015r. , natomiast skargę o wznowienie postępowania powód wniósł w dniu 5 października 2017r. zaś wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji w dniu 8 września 2016r., a zatem odpowiednio ponad rok i dwa lata po zakończeniu budowy. Po drugie wniesione przez powoda środki zaskarżenia nie były zwyczajnymi środkami odwoławczymi w toku postępowania administracyjnego ale miały charakter nadzwyczajnych i zewnętrznych środków prawnych dla decyzji administracyjnych. Nie można zatem zgodzić się ze stanowiskiem powoda, że pozwana spółka realizując inwestycję działała w sposób zawiniony, gdyż jako profesjonalny podmiot winna mieć świadomość skutków realizacji takiej inwestycji w sytuacji toczących się postępowań administracyjnych. Zdaniem sądu pozwana spółka posiadając ostateczną decyzję administracyjną miała prawo zakładać, że jest ona ostateczna i wykonalna, zwłaszcza że powód nie wykazał aby wobec toczących się postępowań administracyjnych, na podstawie art. 61 Pr.p.s.a doszło do wstrzymania wykonania zaskarżonych decyzji. Pozwanej spółce nie można zatem czynić zarzutu, że wykonywała prace budowlane mając ostateczną decyzję administracyjną pozwalającą na ich wykonanie.

Biorąc powyższe pod uwagę sąd uznał, iż pozwanej spółce nie można przypisać bezprawności działania jak i winy, stąd nie dokonując już analizy pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c. - powództwo oddalił.

Sąd nie uwzględnił wniosku powoda o zawieszenie postępowania z uwagi na toczące się postępowania administracyjne (art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c.), gdyż sposób rozstrzygnięcia wniesionych przez powoda nadzwyczajnych środków zaskarżenia w żaden sposób nie wpłynie na odmienną ocenę zachowań pozwanej spółki i jej prawa w roku 2015 do wykonania prac budowlanych na podstawie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę. Stąd też zdaniem sądu powyższe postępowania administracyjne nie mają charakteru prejudycjalnego dla niniejszego postępowania i nie uzasadniają wniosku powoda o zawieszenie postępowania.

Sąd oddalił, jako nieprzydatne w sprawie, wnioski pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. Ś., A. Ś. oraz powoda jak również wniosku pełnomocnika powoda jak i pełnomocnika pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego - rzeczoznawcy majątkowego – wobec braku konieczności ustalania wysokości doznanej przez powoda szkody, w sytuacji nie wykazania pierwszej z przesłanek odpowiedzialności deliktowej. To bowiem sąd ocenia czy dany fakt ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), czy fakt ten wymaga udowodnienia (art. 228, 229 i 230 k.p.c.), czy dany środek dowodowy nie jest wykluczony (art. 246 i 247 k.p.c.) oraz czy okoliczność, na którą dowód został zgłoszony nie została już dostatecznie wyjaśniona (art. 217 § 2 k.p.c.). Prowadzi to do wniosku, że Sąd nie jest związany wnioskami dowodowymi stron, w tym sensie że ma obowiązek przeprowadzić każdy zawnioskowany dowód. Sąd uznał w tym zakresie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie istotnych okoliczności sprawy i tym samym uwzględnienie tych wniosków prowadziłyby do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. to jest zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód przegrał sprawę, wobec czego zobowiązany jest zwrócić pozwanej koszty postępowania, które poniosła.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości powód, zażądał jego uchylenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego. Powyższemu orzeczeniu zarzucono:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, że wybudowanie przez pozwaną spółkę elektrowni wiatrowej nr (...) będącej częścią farmy Wiatrowej W., zlokalizowanej na działce nr (...) w obrębie B., gmina D. w bliskim sąsiedztwie nieruchomości powoda nie stanowiło czynu bezprawnego, podczas gdy prawidłowa ocena okoliczności faktycznych sprawy prowadzi do wniosku przeciwnego, albowiem: pozwana spółka przystąpiła do budowy elektrowni wiatrowej nr (...) pomimo tego, iż w sprawie brak było ostatecznej decyzji ustalającej środowiskowe uwarunkowania realizacji inwestycji, tj. tzw. decyzji środowiskowej stanowiącej warunek sine qua non pozwolenia na budowę, które musiało spełniać określone w niej warunki, tj. pomimo tego, że decyzja pozwolenia na budowę mogła zostać uchylona na skutek wznowienia postępowania administracyjnego, co stanowiło działanie sprzeczne z panującym porządkiem prawnym;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na wadliwym przyjęciu, że wybudowanie przez pozwaną spółkę elektrowni wiatrowej nr (...) będącej częścią farmy Wiatrowej W., zlokalizowanej na działce nr (...) w obrębie B., gmina D. w bliskim sąsiedztwie nieruchomości powoda nie miało charakteru zawinionego, podczas gdy prawidłowa ocena okoliczności faktycznych sprawy prowadzi do wniosku przeciwnego, albowiem: pozwana spółka przystępując do budowy elektrowni wiatrowej nr (...) bezpośrednio po uchyleniu decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. z dnia 22 sierpnia 2014 roku i poprzedzającej jej decyzji Wójta Gminy D. z dnia 30 maja 2014 roku ustalającej uwarunkowania realizacji inwestycji (uchylenie decyzji środowiskowej -23 kwietnia 2015 roku, rozpoczęcie budowy - 18 lipca 2015 roku), postąpiła w sposób zawiniony, albowiem właściwym było wstrzymanie się z rozpoczęciem inwestycji do momentu uprawomocnienia się nie tylko pozwolenia na budowę, ale również decyzji środowiskowej;

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych podstawą rozstrzygnięcia polegający na wadliwym przyjęciu, że postępowanie w przedmiocie skargi na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. z dnia 18 kwietnia 2018 roku, nr (...) w przedmiocie środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia prowadzone przed Sądem Administracyjnym w S. w sprawie o sygn. akt II SA/Sz 647/18 oraz postępowanie w przedmiocie wznowienia postępowania zakończonego decyzją Wojewody (...) z dnia 22 stycznia 2015 roku, znak (...), utrzymującą w mocy decyzję Starosty (...) z dnia 17 listopada 2014 roku nr (...), znak (...), zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą (...) Sp. z o.o. pozwolenia na budowę elektrowni wiatrowej nr (...), prowadzone przed Starostą (...) nie ma prejudycjalnego znaczenia wobec przedmiotowego postępowania, podczas gdy prawidłowa ocena okoliczności faktycznych sprawy prowadzi do wniosku przeciwnego, albowiem: rozstrzygnięcie w przedmiocie decyzji środowiskowej, której dotyczy postępowanie prowadzone przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w S. stanowi warunek sine qua non pozwolenia na budowę, zaś funkcjonowanie lub brak funkcjonowania w obrocie prawnym pozwolenia na budowę, które mogło zostać uchylone w postępowaniu prowadzonym przed Starostą S. rzutuje na ocenę bezprawności działania pozwanej, a tym samym na kwestię jej odpowiedzialności będącej przedmiotem niniejszego postępowania;

IV. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. polegające na nieuwzględnieniu wniosku o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania o wznowienie postępowania zakończonego decyzją Wojewody (...) z dnia 22 stycznia 2015 roku, znak (...), utrzymującą w mocy decyzję Starosty (...) z dnia 17 listopada 2014 roku nr (...), znak (...), zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą (...) Sp. z o.o. pozwolenia na budowę elektrowni wiatrowej nr (...) prowadzonego przed Starostą (...), podczas gdy decyzja ta miała znaczenie prejudycjalne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i stanowiła podstawę do zawieszenia postępowania, albowiem: Sąd z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej nie mógł w sposób wiążący rozstrzygnąć kwestii należącej do drogi administracyjnej, tj. kwestii istnienia decyzji pozwolenia na budowę, a decyzja ta stanowiła konieczny element podstawy rozstrzygnięcia sprawy cywilnej, tj. miała potwierdzać bezprawność działań pozwanej,

a to obligeowało Sąd do zawieszenia postępowania i przemawiało za celowością oraz koniecznością oczekiwania Sądu na zakończenie prowadzonych postępowań administracyjnych;

V. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, tj. 233 § 1 k.p.c. w zw. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. art. 299 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z 386 § 4 k.p.c. polegające na wybiórczej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz bezpodstawnym oddaleniu wniosków dowodowych, tj. dowodu z przesłuchania powoda, dowodu z zeznań świadków oraz dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego pomimo tego, iż ich przedmiotem były fakty mające istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a także pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy wpływu braku funkcjonowania w obrocie prawnym tzw. decyzji środowiskowej oraz prowadzenia postępowania w przedmiocie wznowienia postępowania dotyczącego pozwolenia na budowę na ocenę bezprawności i zawinienia w działaniu pozwanej spółki, co powoduje, iż Sąd nie rozpoznał w tym zakresie istoty sprawy;

VI. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie od powoda na rzecz strony przeciwnej zwrotu całości kosztów procesu, podczas gdy okoliczności faktyczne sprawy prowadziły do wniosku, że zasady słuszności świadczą o potrzebie nieobciążania powoda kosztami procesu ewentualnie o zasądzenie od niego jedynie części kosztów, albowiem: - sytuacja rodzinna i finansowa powoda jest wyjątkowo trudna, albowiem powód nie może podjąć pracy, zaś jego żona uzyskuje wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1.850,00 złotych brutto, podczas gdy koniecznym jest utrzymanie pięciosobowej rodziny, w tym troje małoletnich dzieci, co uniemożliwia rodzinie normalną egzystencję, zaś powód wytaczając powództwo był subiektywnie przeświadczony o słuszności dochodzonego roszczenia.

Dodatkowo wniesiono o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci: wyroku Sądu Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w S. z dnia 14 lutego 2019 roku w sprawie o sygn. akt II SA/Sz 647/18 - na okoliczność uchylecia decyzji w przedmiocie środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia oraz wniosku o wznowienie postępowania 8 marca 2019 roku - na okoliczność istnienia podstawy do wznowienia postępowania zakończonego decyzją zatwierdzającą projekt i udzielającą pozwanej pozwolenia na budowę elektrowni wiatrowej.

Pozwana zażądała oddalenia apelacji i obciążenia powoda kosztami postępowania odwoławczego.

#### **Sąd odwoławczy zważy, co następuje:**

Apelacja powoda nie była słuszna.

Przede wszystkim Sąd I instancji w sposób zgodny z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego ustalił stan faktyczny sprawy. Sąd odwoławczy przyjmuje te ustalenia za własne (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05; z 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05; z 8 października 1998 r., II CKN 923/97). Również co do zasady ocena prawna tych ustaleń nie budziła wątpliwości.

I, II, III

Chociaż pierwsze trzy zarzuty apelacji dotyczyć miały kwestii błędów w ustaleniach faktycznych, których miał dopuścić się Sąd Okręgowy, to zawarte w ich uzasadnieniu argumenty wskazują, że apelujący zarzuca temu Sądowi błędną ocenę w istocie niespornego stanu faktycznego związanego z faktem uchylecia przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w S. wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015r. (sygn. Akt II SA 1029/14) decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. z dnia 22 sierpnia 2014r. i poprzedzającej ją decyzji środowiskowej Wójta Gminy D. z dnia 30 maja 2014 r. oraz z faktem wznowienia postępowania zakończonego decyzją Wojewody (...) z dnia 22 stycznia 2015 roku, znak (...), utrzymującego w mocy decyzję Starosty (...) z dnia 17 listopada 2014 roku nr (...), znak (...), zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą (...) Sp. z o.o. pozwolenia na budowę elektrowni wiatrowej nr (...).

Zauważyć jednocześnie należy, że w treści zarzutów zawarto twierdzenia (stanowiące podstawę faktyczną ocen krytycznych wobec poglądów prawnych Sądu I instancji), które w jakikolwiek sposób nie zostały uzasadnione, w więc i wykazane, zwłaszcza nie poddano rzeczowej krytyce podstaw odmiennych ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji.

W pierwszym zarzucie apelacyjnym podano, że „pозwana spółka przystąpiła do budowy elektrowni wiatrowej nr (...) pomimo tego, iż w sprawie brak było ostatecznej decyzji ustalającej środowiskowe uwarunkowania realizacji inwestycji”, zaś w drugim, że pozwana spółka przystąpiła do budowy elektrowni wiatrowej bezpośrednio po uchyleniu decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. z dnia 22 sierpnia 2014 roku i poprzedzającej jej decyzji Wójta Gminy D. z dnia 30 maja 2014 roku ustalającej uwarunkowania realizacji inwestycji „(uchylenie decyzji środowiskowej -23 kwietnia 2015 roku, rozpoczęcie budowy - 18 lipca 2015 roku)”.

Gdy tymczasem z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wprost wynika, że „Inwestycja w postaci budowy elektrowni wiatrowej (...) została faktycznie wybudowana w okresie od 18.07.2015 r. do 31.08.2015 r.” Jako podstawę tych ustaleń faktycznych wskazano odpis z dziennika budowy (k. 333-334,341 akt) i decyzja z 31.08.2015 r. o pozwoleniu na użytkowanie (k. 339-340 akt).

Sąd odwoławczy nie podziela jedynie ustalenia Sądu I instancji, iż data 18 lipca 2015 r. to data rozpoczęcia budowy elektrowni.

Z zapisów dziennika budowy wynika bowiem wprost, że rozpoczęcie budowy elektrowni wiatrowej (...) miało miejsce w dniu 12 lutego 2015 r. (k. 341), zakończenie budowy w dniu 18 lipca 2015 r., zaś uzyskanie pozwolenia na użytkowanie nastąpiło w dniu 31 sierpnia 2015 r. (k. 334).

W toku postępowanie pierwszo i drugoinstancyjnego nie zaprezentowano twierdzeń i dowodów, które mogły by prowadzić do odmiennych wniosków aniżeli wynikających z zapisów w dzienniku budowy elektrowni. Kwestia ta ma kluczowe znaczenie dla oceny zaistnienia przesłanek zastosowania art. 415 k.c., dla oceny zachowania pozwanej, tj. odpowiedzi na pytanie czy w chwili wznoszenia elektrowni pozwanej można przypisać działalnie będące wyrazem jej winy, a więc i bezprawności.

Co do zasady należy zgodzić się z powodem, iż w przypadku uchylenia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w momencie, gdy zostało już wydane pozwolenie na budowę i rozpoczęła się realizacja przedsięwzięcia, spowoduje obarczenie wydanego pozwolenia wadą kwalifikującą tę decyzję do wyeliminowania z obrotu prawnego (zob. wyrok NSA z dnia 1 lutego 2013 r., II OSK 2520/12 dotyczący unieważnienia decyzji środowiskowej). Do wydania pozwolenia na budowę dla przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko niezbędna jest bowiem decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach (zob. art. 71 ust. 2, art. 72 ust. 1 pkt 1 i art. 86 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1235, z późn. zm.), czy aktualnie art. 14, 15 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach elektrowni wiatrowych (Dz.U. z 2016 r. poz. 961 ze zm.). Uchylenie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach pociągnie za sobą wadliwość pozwolenia na budowę, które będzie mogło być w konsekwencji unieważnione. Jeżeli wraz z uchyleniem dotychczasowej decyzji środowiskowej zostanie wydana nowa, powinno zostać także zmienione (bądź wydane nowe) pozwolenie na budowę. Powyższe rozważania są o tyle oczywiste, że w obrocie prawnym nie mogą funkcjonować dwie decyzje dotyczące tej samej sprawy.

Tym niemniej pomija apelujący dwie okoliczności wynikające wprost z ustaleń czynionych przez Sąd I instancji.

Po pierwsze, opisana wyżej decyzja środowiskowa z dniem 22 sierpnia 2014 r. stała się, w świetle art. 16 § 1 zdanie pierwsze k.p.a. decyzją ostateczną. Ostateczne są bowiem decyzje, od których w administracyjnym toku instancji nie przysługuje odwołanie ani wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy. Istotne jest i to, że wniesienie skargi do sądu administracyjnego nie wstrzymuje wykonania aktu administracyjnego, ale organ administracji lub sąd może wstrzymać z urzędu lub na wniosek strony wykonanie takiego aktu (art. 61 § 1 i 2 k.p.a.). Co nie miało miejsca w niniejszej sprawie.



Po wtóre, również decyzja o zatwierdzeniu projektu budowlanego i pozwolenie na budowę Starosty (...) z dnia 17 listopada 2014 r. (nr (...)) waler ostateczności uzyskała z dniem 17 grudnia 2014 r. Przy czym zaznaczyć należy, że od tej decyzji odwołał się powód, lecz decyzją Wojewody (...) z dnia 17 grudnia 2014r. postępowanie odwoławcze zostało umorzone wobec przyjęcia, iż powód nie był osobą uprawnioną do złożenia odwołania. W dniu 26 stycznia 2015r. powód złożył od tej decyzji odwołanie, które postanowieniem z dnia 29 maja 2015 r. zostało odrzucone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w S.. Dodatkowo, decyzja ta uzyskała również waler prawomocności, co jednak nie ma istotnego znaczenia w sprawie.

Pozwana zatem budowę elektrowni (...) rozpoczęła w dniu 12 lutego 2015 r. dysponując dwoma ostatecznymi decyzjami. Co istotne również, budowa została zakończona w dniu 18 lipca 2015 r. i pozwana uzyskała pozwolenie na jej użytkowanie w dniu 31 sierpnia 2015 r. wówczas, gdy decyzje te posiadały waler ostateczności.

Chociaż faktem pozostaje, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w S. wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 r. (sygn. Akt II SA 1029/14) uchylił decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. z dnia 22 sierpnia 2014r. i poprzedzając ją decyzję środowiskową Wójta Gminy D. z dnia 30 maja 2014 r., to orzeczenie to uzyskało prawomocność z dniem wydania wyroku przez Naczelny Sąd Administracyjny, czyli z dnia 18 maja 2016r. ( II OSK 1912/2015). Dopiero z tym dniem ostateczna decyzja środowiskowa została wyeliminowana z obrotu prawnego (art. 168 § 1 Ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi).

Reasumując, pozwana rozpoczęła i zakończyła budowę elektrowni wiatrowej (...) dysponując dwoma ostatecznymi decyzjami administracyjnymi, decyzją środowiskową oraz decyzją w postaci pozwolenia na budowę. Jej postępowanie nie było więc bezprawne.

Podobny, co do istoty, stan faktyczny był przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w sprawie IV CSK 26/16. W uzasadnieniu wyroku z dnia 21 października 2016 r. wskazano m.in., że przedmiotem zaskarżenia do sądu administracyjnego jest decyzja ostateczna, a zatem wykonalna i korzystająca z domniemania trwałości, zaś sama skarga do sądu administracyjnego uruchamiająca ten rodzaj postępowania w nauce i orzecznictwie uważana jest za rodzaj nadzwyczajnego i zewnętrznego środka prawnego dla decyzji administracyjnej. Sąd Najwyższy za błędne uznał stanowisko jakoby skarga uruchamiająca postępowanie sądownoadministracyjne była „zwyczajnym środkiem odwoławczym w toku postępowania administracyjnego”. Nie zgodzono się też z poglądem, jakoby strona wykonująca decyzję ostateczną po jej zaskarżeniu do sądu administracyjnego czyniła to na własne ryzyko, gdyż z samego założenia decyzja ostateczna jest wykonalna, a strona, która na mocy takiej decyzji nabyła uprawnienia ma wszelkie podstawy ku temu, by przystąpić do ich wykonywania, chyba że na podstawie art. 61 p.s.a., w związku z uruchomieniem postępowania sądownoadministracyjnego, dojdzie do wstrzymania wykonania zaskarżonej decyzji, czy to przez organ administracji publicznej, który ją wydał w ostatniej instancji, czy przez sąd administracyjny, który ma rozpoznać skargę na tę decyzję.

Reasumując, wzruszenie decyzji ostatecznych w toku postępowania sądownoadministracyjnego nie wpływa na ocenę postępowania inwestora, który rozpoczął i zakończył budowę w oparciu o takie decyzje. Na ocenę jego postępowania nie wpłynie sposób zakończenia postępowań administracyjnych, a zatem zarzuty zawarte w pkt IV apelacji, a dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji przepisów o zawieszeniu postępowania nie mogą być słuszne.

V.

Jeżeli w ocenie powoda o bezprawności postępowania pozwanej miało świadczyć jej nieprzezorne postępowanie czy „świadomość możliwości uchylenia pozwolenia na budowę” i rozpoczęcie budowy w oparciu o decyzje administracyjne ostateczne, lecz nie prawomocne, to niesłuszny jest zarzut polegający na twierdzeniu, że Sąd I instancji w sposób wybiórczy ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz bezpodstawnie oddalił wnioski dowodowe, tj. dowód z przesłuchania powoda, dowód z zeznań świadków oraz dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego pomimo tego, iż ich przedmiotem były fakty mające istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Nieprzeprowadzenie takich wniosków w istocie było zbędne, gdyż istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy

dowody w postaci dokumentów powstałych w toku postępowań administracyjnych zostały przeprowadzone, zaś oczekiwany przez powoda wzorzec postępowania inwestora dysponującego decyzjami ostatecznymi, tj. wstrzymanie się z rozpoczęciem prac do prawomocnego zakończenia prowadzonych postępowań administracyjnych pozostaje zaprzeczeniem podstawowych zasad postępowania administracyjnego (art. 16 k.p.a.).

Mając powyższe na uwadze apelację powoda należało w trybie art. 385 k.p.c. oddalić.

## VI.

Sąd odwoławczy nie podziela zarzutu niezastosowania przez Sąd I instancji art. 102 k.p.c., gdyż zakres zastosowanie tej normy nie obejmował stanu faktycznego zaistniałego w niniejszej sprawie. Sytuacja materialna powoda, zaprezentowana we wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, nie może sama w sobie uzasadniać zastosowania zasady słuszności wynikającej z art. 102 k.p.c. Zasada odpowiedzialności za wynik procesu wynikająca z art. 98 § 1 k.p.c., została ustalona jako reguła, która została uzupełniona przez ustawodawcę zasadami kompensacji, słuszności i zawinienia. Oparcie rozstrzygnięcia o kosztach procesu na jednej z uzupełniających zasad orzekania o kosztach, powinno być poprzedzone stwierdzeniem, że sytuacja zaistniała w sprawie wskazuje na celowość wyłączenia normy ogólnej, podyktowanego przewidzianymi w nich względami. Możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążenia jej w ogóle tymi kosztami, uzależniona jest, stosownie do art. 102 k.p.c., od wyłonienia się w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, wskazujących że ponoszenie kosztów pozostawało w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego (np. wyrok SA w Warszawie z dnia 02.03.2017r. w spr. I ACa 1210/14 ). Sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 k.p.c. - od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi (zob. wyrok SA w Łodzi w dnia 04.01.2017 w spr. I A Ca 811/16). Powód w niniejszym postępowaniu jak i w postępowaniach dotyczących spraw administracyjnych był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, a więc kwestia subiektywnego przekonania o słuszności roszczeń zapewne była związana z informacją o możliwości innej oceny ich charakteru aniżeli wynikającej z potocznej wiedzy osoby, która nie dysponowała informacjami specjalistycznymi. W tym kontekście próba przerzucenia ciężarów finansowych postępowania na przeciwnika postępowania nie może być akceptowana. Tym bardziej, że powód nie należy do osób ubogich, gdyż posiada nieruchomości o znacznej wartości. To że brak zwolnienia od kosztów mogłoby powoda pozbawić możliwości dochodzenia roszczeń nie oznacza, że nie powinien on ponosić kosztów postępowania sądowego po jego zakończeniu.

Powyższe okoliczności stanowiły również o motywach rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego (§ 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z §2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Agnieszka Bednarek-Moraś Artur Kowalewski Zbigniew Ciechanowicz